



Traugutt—ka

Nr 6 (54)

Marzec/Kwiecień 2011r

Wiosna— w moich i... NIE TYLKO moich oczach

„A tutaj znowu wiosna się rodzi. Tysiącem kolibrów rozkwita w ogrodzie.”. śpiewa moja ulubiona, polska piosenka— Anita Lipnicka.

Tak— jest wiosna. Można nawet powiedzieć „nareszcie”, bo zima w tym roku była bardzo sroga. Z pewnością wielu z nas ją lubi, ale myślę, że z nadejścia wiosny ucieśli się dosłownie KAŻDY. Chciałabym przytoczyć Wam parę opisów, abyście poczuli atmosferę tej cudownej pory roku. Pochodzą z książek mojej ulubionej pisarki— Lucy Maud Montgomery. Nazywam ją „królową” literatury pięknej, ponieważ według mnie tylko ona potrafiła tak niezwykle „ukazać piękno” opisywanych miejsc, czasów, zdarzeń... Nie są to jakieś nudne opisy przyrody— w żadnym wypadku. Przeczytajcie— sami zobaczcie.

„Śnieg stopniał, a mokre doliny i złociste wzgórza śpiewają o wiosnie. W zielonej dolince, leżącej niedaleko klonowego zagajnika, słyszałam, jak Pan grał na swojej fujarce. Król burz ukrył się pod purpurowymi mgiełkami.”
(z listu A. Shirley do G. Blathe— „Ania z Szumiących Topoli”)

„Śnieg jeszcze nie wszędzie znikł, całe jego płaty, gdzieś tam gdzie pociemniała, leżały na drodze prowadzącej do parku pod świerkami chroniącymi je od kwietniowego słońca. W niektórych miejscach jednak zaczynała się już zielenić trawa. Nagle w otwartej furcie ukazał się

Gilbert. Trzymał w ręku kilka bladych, wczesnych kwiatów, które znalazł po drodze.”

„Ania na uniwersytecie”
Ach! Na koniec jeszcze jedna rzecz, w której dokładnie Panią Montgomery popieram. Jest jeszcze ta złota myśl Ani Shirley: „To jest takie cudowne na świecie: zawsze można się spodziewać, że przyjdzie nowa wiosna.”

Chyba przyznacie, że ta pisarka ma talent, prawda?

Dorota Bieńkowska Vc

„Ach, Wiosna”

Ach! Już wiosna!
Och! już jest!
Ach! Cudownie teraz jest!

I te drzewa i te kwiaty...
I w ogrodach te rabaty...
Pierwsze bratki zakwitają!
Kolorowe płatki mają.
I na rzekach pękł już lód!
Minął Pani Zimny chłód..

Pięknie ptaki znów śpiewają!
„Wiosna! Wiosna!”— ogłaszają

Marzycielka z 5c

Apel podsumowujący WOŚP

W naszej szkole na godzinie wychowawczej odbył się apel podsumowujący WOŚP. Na tym apelu dużo osób biorących udział w akcji zbieranie pieniędzy dostali trąbkę, puszkę i dyplom. Gdy wszyscy dostali trąbki dmuchnęli i rozległ się głośny dźwięk.

Panie wice-dyrektor złożyły podziękowania dla wszystkich co pomagali. Mówiły, że w tym roku zebraliśmy powyżej 25 000zł., a zarazem nowy rekord w szkole. To bardzo wielka suma, ponieważ w tamtym roku zebraliśmy

18 000zł. Oprócz orkiestry Samorząd Szkolny ogłosił kto wygrał szkolne „Mam Talent”. Wszyscy co wygrali dostali po czekoladzie. Cieszę się, że nasza szkoła tyle pomogła w tej akcji zbieranie pieniędzy. To wszystko nasza zasługa. Dużo

„Revolucja”

Wczoraj przyszła do nas Wiosna—
Pani piękna i radosna.
A że dobry humor miała,
No to tak tu powiedziała:
„Revolucję wielką zrobię!
Zaraz plan obmyślę sobie...
Minął styczeń, luty minął...
Czar tej bieli już przeminął!”

A że roztargniona była—
worek kwiatów upuściła;
W głowie pomysł zobaczyła.
„Wszędzie kwiaty posadzimy.
Panią Zimę poprosimy,
By na razie wyjechała.
Trochę po odpoczywała...
Ptaki z dala poprosimy,
By do Polski już wróciły.
Z panem Słońcem się dogadam,
Żeby ciepła więcej dawał...”

A że wszak stanowcza była—
Zaraz w życie plan wprowadziła!

Marzycielka z 5c

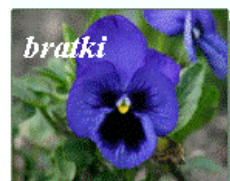
Wiosenne kwiatki:



prymulki



bratki



bratki



krokus



tulipany



żonkil

Powszechnie tego dnia jest objadanie się popularnymi pączkami i faworkami. Nikomu nie wypada odmówić słodkości, co poniektórzy nawet potrafią zjeść tego dnia kilkanaście pączków. Prawdziwa burza kalorii!!! Tłusty czwartek jest świętem ruchomym więc w 2012 roku wypadnie 16 lutego. Dziś ostatni czwartek karnawału. Jak co roku w Tłusty Czwartek każdy powinien skusić się choćby na jednego pączka, aby tradycji stało się zadość. Termin

Tłusty czwartek

tłusty czwartek rozpowszechnił się w Europie w XIII wieku. W tłusty czwartek wypadła nam dyskoteka znaczy całej szkole. Było dużo osób ale nie o tym mowa tylko o **TŁUSTYM CZWARTKU**. To jest moim zdaniem chyba najlepsze święto. Moja rodzina zrobiła „kilka setek” pączków (w przenośni).

Natalia Kucharska 4a

Dyskoteka

3 - go marca w naszej szkole odbyła się huczna dyskoteka. Było dużo osób, a jedna z moich koleżanek miała numer 120. Ja miałam numer 13 (nie dziwcie się, bo byłam za dwadzieścia siedemnasta). Zaczęło się po 17. Na początku było nudno, ale potem rozkręciła się. DJ - e puszczali różne fajne kawałki.

Najbardziej podobała mi się piosenka „Waka,Waka” Shakiry. Każdy bawił się na całego. Dyskoteka zakończyła się o 20:00. Bardzo mi się podobało.

Gabrysia Ścioch 4a

Mistrzostwa Polski w Tarnowie

Dnia 4 marca wyjechałam na mistrzostwa Polski z jazzu i modernu. Ja tańczyłam mini formacje jazz i modern, formacji nie było bo jest nas za mało. Zbiórka była Wyjechaliśmy o godzinie 14:40, ale autokar się spóźnił. Jak już przyjechał to godzinę autokar policja sprawdzała. Jak wyjechaliśmy to jechaliśmy 9 godzin byliśmy o koło godziny 13:00. Drogi do hotelu niestety nie pamiętam bo zasnęłam. Byłam w pokoju nr.117.

Drugiego dnia poszliśmy na hale. Przebraliśmy się w stroje do jazzu i pani nas po kolej malowała. Tańczyliśmy o godz. 15:10 (wstaliśmy o 7:30). Na rozdaniu nagród mało się nie popłakałam gdy okazało się że mamy 1 miejsce. Następnego dnia tańczyliśmy modern. Zajęliśmy 2 miejsce. Wróciliśmy w poniedziałek o 4 nad ranem dlatego nie poszłam do szkoły.

Z CYKLU „MOJA KLASA”- Klasa 5a

Dziś opowiemy Wam o naszej klasie. Jest ona całkiem spora.

Naszą salą jest sala 25, a nasza wychowawczyni to pani Renata Matusiak. W klasie czwartej i w połowie klasy piątej była nią pani Aleksandra Danielewicz. Nasza klasa liczy 26 osób, dziewczyn jest 10, a chłopców 16. Podczas lekcji jest niemiła atmosfera, ponieważ chłopcy nie lubią dziewczyn i na odwrót.

Nauczyciele się na nas skarżą, ponieważ na lekcji jest głośno. Uważamy, że są trzy osoby z nauczycieli, które nas lubią, a są to: pan Paweł Zieliński (od religii), pani Renata Matusiak (od polskiego) i pani Agata Zimowłódzka (od matematyki). Nie uczymy się zbyt dobrze, nie wychodzi nam szczególnie ortografia. Nasza największa średnia w lidze ortograficznej to 3,1.

Sądzymy, że mamy dużą znajomość wśród uczniów z innych klas. Mimo tych wszystkich wad, lubimy chodzić do naszej klasy, ponieważ jest bardzo śmiesznie (to chyba jedyna nasza zaleta).

**Paulina
Szczepańska
Ola Lis
Gosia Tołwińska
Z klasy 5a**

KĄCIK KSIĄŻKOMANIAKA- na początek może... „Laura i Tajemnica Aventerry”

Jest to bardzo porywająca książka. Z początku jest nudna, lecz potem się rozkręca. Pewnego dnia normalnie tryskałam energią, gdy nadszedł wieczór położyłam się spać. Ale w ogóle nie mogłam zasnąć. Zwykle gdy czytałam książkę od razu zasypiałam, ale teraz tak nie było. Czytałam jakieś pięć godzin, dwie godziny rozmyślałam i spałam piętnaście minut. Jest to książka, która opowiada o dziewczynce. Dziewczyna nazywa się Laura. Jej mama zginęła w wypadku samochodowym, jej auto wpadło do wody, mama zdążyła wypiąć tylko Laure, bo jej pas się zaciął. Ojciec zaginął rok temu. Pewnego dnia dowiaduje się, że urodziła się pod znakiem trzynastki a

jej tata przed zaginięciem zostawił jej naszyjnik. Dzień po tym dniu w nocy się ków i musi odnaleźć Srebrny kielich w, którym jest Woda Życia. Potrzebna jest, aby ocalić od śmierci Piastuna Światła czyli inaczej Edisona. Został on skałeczony przez księcia ciemności Borbona, mieczem o nazwie Pesesis czyli śmierć. Jedno skałeczenie Zapewnia długą śmierć w męczarniach. Czy Laurze się uda? Czy ocali Edisona? Tego musicie się sami dowiedzieć. Przeczytajcie książkę „Laura i tajemnica Aventerry”!!!



„Kraina Czarów”

W gałęziach cichutko szeleści wiatr...
Może przyleciał tu aż z pod Tat?
Może pół świata już przewędrował?
I w wyobraźni mojej się schował...

-Wietrze, skoro tak dużo widziałeś,
Może Krainę Czarów spotkałeś?
-Tak! Oczywiście, nie jeden raz...
-Materku, mów szybko! Mów! Płynie czas!
To gdzieś daleko?
-Nie. Bardzo blisko.
-I więcej nie powiesz?!
-Nie.
-Wstrętne wietrzysko!

Dylemat mi taki pozostawiło...
A może to się naprawdę zdarzyło?
Pewnie schowana jest w codzienności...
Lecz jeśli dobrzy dla innych będziemy,
To chyba i w naszym życiu zagości!

Marzycielka z 5c



**„Najpiękniejszą wiosną
jest dobroć serca.”
(Nikolaus Lenau)**

Ben 10

Kiedy miałem 7 lat obejrzałem film pod tytułem BEN 10. Bardzo mi się spodobał i oglądałem go do dnia dzisiejszego. Główny bohater ma 10 lat, a jego kuzynka 11 lat. Ben walczy z pozaziemskimi stworami, ratując Ziemię z pomocą Gwen. Bohater dzięki zegarkowi posiada moc transformacji, a Gwen zna magię. Gdy tylko pojawiły się karty zacząłem z kolegami zbierać kolekcję. Razem cierpliwie zgromadziliśmy 248 kart składających się z 40 numerów. Co tydzień lub 2-tygodnie wychodzi następny

magazyn. Gra w karty nie jest trudna. Osoba, która zaczyna wybiera jedną z czterech kategorii: sprytu, siły, sprawności lub uzbrojenia. Przeciwnicy liczą pomiędzy sobą wyniki. Osoba, która wygrała kładzie kartę pod spód swojej tali. Natomiast osoba, która przegrała odkłada kartę na bok. Wygrywający zaczyna kolejną rundę.



Daniel Masik 3a

Str. 3

Relacja– Apel na ul. Słonecznej pod pomnikiem Żołnierzy AK

Jak na pewno wiecie- co roku pod pomnikiem Żołnierzy AK na ulicy Słonecznej, nasza szkoła organizuje apel poświęcony tragicznym wydarzeniom, które miały tam miejsce - licząc od tego roku- sześćdziesiąt siedem lat temu. Miałam przyjemność brać udział w tej uroczystości.

O godzinie 10:30 reprezentacja szkoły (recytujący wiersze czwarto i piątoklasiści, dwóch narratorów (ja i Bartosz Marikowski), chór, dziewczyny grające na instrumentach oraz klasa VI b, która opiekuje się tym miejscem przez cały rok, wyruszyliśmy na Słoneczną. Chyba większość mających występować, podczas drogi miało lekką treść. Dotarliśmy. Po krótkich przygotowaniach mój „współczytacz” przywitał wszystkich gości (między innymi przedstawicieli Urzędu Miasta oraz poczty sztandarowe z innych szkół). Następnie ja przeczytałam dokładny opis wydarzeń, z powodu których organizowana jest co roku ta uroczystość.

Po kwestiach narratorów odbyła się recytacja wierszy, a potem chór zaśpiewał piosenkę „Biały krzyż”. Zostały także

przytoczone słowa papieża (teraz już błogosławionego) Jana Pawła II. Jednak przed nimi Basia (moja wyjątkowo uzdolniona muzycznie koleżanka) zagrała na keyboardzie „Pałacyk Michała” (śpiewał również chór). Z przykrością muszę stwierdzić, że jeden z pomocników pana Piotra Przybylskiego (zajmującego się nagłośnieniem) zepsuł początek jej występu- zupełnie nie potrzebnie zaczął regulować głośniki.

Pod koniec poprosiłam o złożenie kwiatów pod pomnikiem, a Magda Fink- Finowicka zagrała na skrzypcach „Warszawo ma”. Była również chwila ciszy. Bartek podziękował wszystkim za przybycie i poprosił o zabranie głosu Panią Dyrektorkę Elżbietę Kozłowską. Następnie mówił zastępca Burmistrza Józefowa. Stwierdził, że takie apele organizowane przez „Dwójkę” to już właściwie tradycja. Oczywiście- piękna tradycja.

Jestem zadowolona z uczestnictwa w tej uroczystości. Uważam, że wszyscy my- uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2 w Józefowie, powinniśmy być dumni właśnie z tej, wcześniej wspomnianej „pięknej tradycji”.

Dorota Bierkowska 5c



ZDJĘCIE GRUPOWE OSÓB WYSEPĘJĄCYCH W APELU



WYSTĘP MAGDY



SKŁADANIE KWIATÓW



CHÓR

TRAUGUTTKOWY KĄCIK DOBRYCH WIADOMOŚCI

- Magda Fink – Finowicka z klasy IV d co jakiś czas zaskakuje nas. Tym razem Magda ujawniła swój talent muzyczny w grze na skrzypcach. W Sopocie uczestniczyła w konkursie skrzypcowym. Odniosła sukces! Przywiozła wyróżnienie.

-Zuzia Dmitruk z klasy 4a zajęła 1 miejsce, wraz z formacją taneczną na Mistrzostwach Polski w tańcu. Odbyły się one w Mikołajkach. Zuzi gratulujemy!



-W marcowej Lidze Ortograficznej najlepsza okazała się klasa IV b. Miała średnią 3, 6!
-W kwietniowej lidze ortograficznej najlepsza okazała się klasa Vc. Miała średnią 4, 0!



OGÓLNOPOLSKI
KONKURS HISTORYCZNY
„KRAG”

Jak wiecie, w styczniu dwudziestu trzech wybranych uczennic i uczniów klas szóstych i piątych wzięło udział w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym „Krag”. Obejmował on materiały mniej więcej od początku II półrocza klasy piątej do końca szkoły podstawowej. Są już wyniki :) Najlepiej – na tle uczestników z naszej szkoły – napisała go **Agnieszka Such (6b)**. Zaraz po niej **Filip Tobiasz (6c)**, a za nim **Bartosz**

Mańkowski (6b) ex aequo z **Radkiem Frelkiem (6c)**. Miejsce czwarte zdobył **Mateusz Żyłowski**, piąte – **Miłosz Kaczorowski** (oboje z klasy 6c). Co do szóstego miejsca – zajęła je **Dorota Bienkowska** – jest pierwszą piątoklasistką w kolejności. Poza tym ŚWIETNIE wypadli również **Staś Tabisz**, **Weronika Oleszczuk**, **Gabrysia Dindorf** – warto zaznaczyć, że są to piątoklasiści (wszyscy z klasy „c”).

TRAUGUTTKA SERDECZNIE GRATULUJE!

KACIK KSIAŻKOMANIKA- „Fotografia Nieba”

Jest ci smutno? Wyjechałeś z miasta, nie masz kolegów, a są wakacje. Głowa do góry!!! Polecam książkę „Fotografia Nieba”, którą napisała Wanda Witter. Właśnie taka przygoda spotkała 10-letniego Tomka. Jego ojciec i brat zginęli w wypadku. Gdy Kamil wracał z ojcem z obozu wprost na nich pędziła rozpedzona ciężarówka, której zepsuły się hamulce. Zginęli na miejscu. Od tamtej pory Tomek przez cały czas robił zdjęcia nieba w nadziei, że na niebie zobaczy uśmiech brata. Tomek z mamą wprowadzili się do mieszkania w

Konstancinie. Chłopiec siedzi przez cały czas na balkonie. Pewnego dnia, gdy jak zwykle siedział na balkonie po drugiej stronie rzeki zobaczył dziwnego blondasa. O dziwo chłopak znał imię Tomka. Chłopak nazywał się Ben. Razem pojechali nad rzekę. Tomek dowiedział się, że w Konstancinie jest schronisko. Za tydzień miał do niego przyjechać kuzynka z Ameryki. Tomek razem z Wikicią i Benem postanawiają uratować schronisko pani Matyldy. Psom, które tam są grozi uśpienie, jeżeli połowa psów nie zostanie oddana. Trójka przyjaciół daje się porwać przygodzie.

Liwia Aninowska 3c

**GAZETKĘ DO DRUKU PRZYGOTOWAŁY: WIKTORIA MARSZAŁEK I
DOROTA BIENKOWKA (OBIE Z KLASY 5C)**